

Oddalenie – M.Fogg

Parlando:

Wspominam naszą ostatnią rozmowę,
Którą przerwał gwizd parowozu,
Tłum ludzi spieszących do pociągu
przedzielił nas,
Potem zostałem sam na pustym peronie
Biegłem za wagonem, który unosił Cie dalej,
I coraz dalej i wiedziałem,
Ze nie zobaczę Cię już nigdy więcej
Oddalenie położyło swą dłoń na moim
Martwym sercu, a przecież zaledwie wczoraj
Trzymałem Cię w objęciach,
będąc przy Tobie blisko,
Tak blisko, jak tylko mogą być
Zakochani w sobie ludzie I wierzyłem,
Że tak już będzie zawsze,
Że będę mógł Ci towarzyszyć w każdej podróży
Lecz stało się inaczej - dziś oddaliśmy się
od siebie
Coraz bardziej, i bardziej

Oddalasz się ode mnie każdą chwilą,
A czas narasta jak biegnąca fala,
Która porywa gdzieś tę naszą miłość,
Już i miłość się oddala

JA co myślałem, że mocniejszej nie ma,
Że jest jak słońce które się nie spala,
Dziś wiem, że się ode mnie też oddala,
Oddala tak jak Ty

Oddalasz się ode mnie każdą chwilą,
A czas narasta jak biegnąca fala,
Z nim nasza miłość także się oddala,
Oddala tak jak my

A jednak nigdy nie zapomnę tego,
Co w sercu żywym tliło się płomieniem,
Nim oddalenie co jak wiatr nadbiegło,
Swym tchnieniem zdmuchnęło go

Oddalasz się ode mnie każdą chwilą,
A czas narasta jak biegnąca fala,
Z nim nasza miłość także się oddala,
Oddala tak jak my

Parlando:

Żegnaj, moja miłości, żegnaj
i wspomnij czasem o mnie,
Pamiętaj jak bardzo Cię kiedyś kochałem,
kochałem Cię, pamiętaj o tym
Żegnaj, moja miłości!

Oddalasz się ode mnie każdą chwilą,
A czas narasta jak biegnąca fala,
Z nim nasza miłość także się oddala,
Oddala tak jak my



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych